

od rzeczy będzie, gdy się teraz o tem coś bliżej dowie.

Jeszcze w r. 1902 zauważył prof. Vogel (*Klein u. Mittelbrauer*, 1902 p. 42) dziwną chorobę słodu zielonego, o której powiedział, że prawdopodobnie jest powodowana przez drobnoustroje, zamieszkujące ziarno jęczmienia.

Choroba ta objawia się w ten sposób, że na korzonkach powstają czwartego lub piątego dnia żółte plamy. Grzędy zgrzewają się już przed ukazaniem się tych plam nieco silniej, niż zwykle i wydają dziwną woń. Rostkowanie odbywa się początkowo energicznie, aby rychło ustać, a korzonki teraz gwałtownie obumierają. Kielki korzonkowe więdną coraz bardziej, żółkną, a w końcu leży grzęda już szóstego lub siódmego dnia zupełnie bez życia. Teraz, gdy korzonek już zupełnie obumarł, stara się kielek listkowy uratować roślinie życie i gwałtownie się wysuwa, powstają szybko liczne huzary.

Drobnoustroju, wywołującego tę chorobę, Vogel nie znał, poznał go dopiero uczeń jego Schnegg (*Zeitschr. f. ges. Brauw.* 30, p. 556).

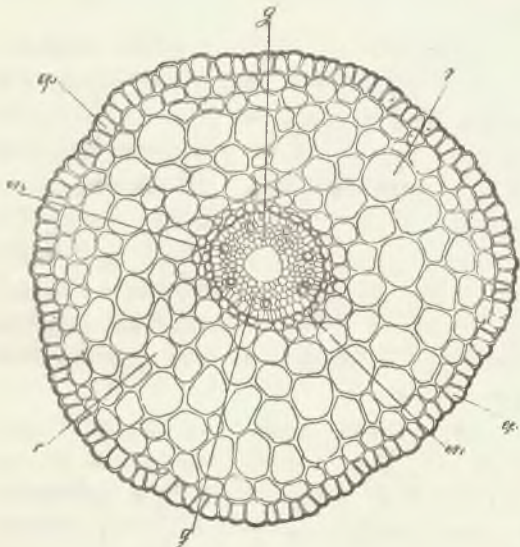


Fig. 1. Czterodniowy zdrowy korzonek w przekroju.

ep Epidermis.
en Endodermis.
g Wiązka naczyni.

Są to bakterie, które w korzystnych dla nich warunkach rozmnażają się na

kiełku korzonkowym i wnikają z zewnątrz do jego tkanki, niszcząc ją w krótkim czasie zupełnie.

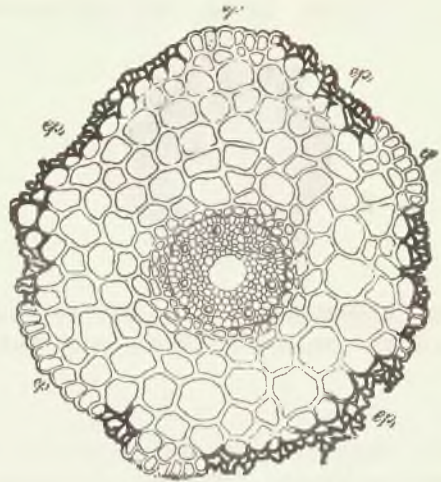


Fig. 2. Przekrój korzonka w pierwszym okresie choroby.

ep Zdrowe komórki naskórka.
ep1 Chore części naskórka.

Fig. 1 przedstawia nam mikroskopowy obraz poprzecznego przekroju kiełka korzonkowego w stanie zdrowym, zaś fig. 2—4 taki sam obraz poprzecznego przekroju kiełka coraz więcej schorzonego.

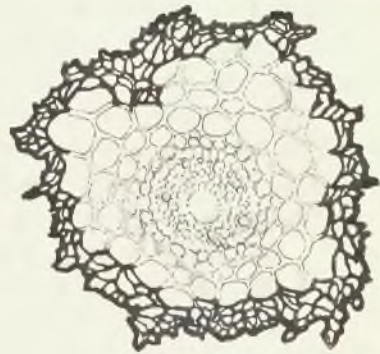


Fig. 3. Czterodniowy chory korzonek w przekroju.

Widzimy na fig. 2, jak naskórek (epidermis) korzonka w pewnych miejscach (na rycinie miejsca ciemne) obumarł; komórki poprzednio pełne i jędrne pokurczyły się. Pod mikroskopem można spostrzedz, że są one wypełnione drobnymi bakteriami.

Po krótkim czasie postąpiła choroba już tak, że obumarły nie tylko komórki